

Strona znajduje się w archiwum.

PODSUMOWANIE AKCJI "SPOKREWNIENI SŁUŻBĄ" W WOJEWÓDZTWIE PODLASKIM

Ponad 426 litrów krwi i osocza oddało 947 osób w podlaskiej akcji „SpoKREWnieni służbą”, która trwała przez cały marzec. Dziś w podsumowaniu tego przedsięwzięcia wziął udział Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński, Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski, Komendant Wojewódzki Policji w Białymstoku nadinspektor Daniel Kołnierowicz, a także szefowie innych podlaskich służb podległych MSWiA oraz Wojska Polskiego.

Dziś w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim została podsumowana podlaska edycja akcji „Spokrewnieni służbą”, która trwała przez cały marzec. W spotkaniu wziął udział Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński, Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski, Komendant Wojewódzki Policji w Białymstoku nadinspektor Daniel Kołnierowicz, a także szefowie innych podlaskich służb podległych MSWiA oraz Wojska Polskiego.

Zorganizowana już po raz drugi akcja „SpoKREWnieni służbą” została objęta honorowym patronatem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwa Obrony Narodowej. Jej głównym celem była pomoc chorym i poszkodowanym w wypadkach drogowych oraz hołd Żołnierzom Wyklętym.

Policjanci, strażacy, strażnicy graniczni, żołnierze oraz pracownicy cywilni, a także uczniowie klas mundurowych i osoby niezwiązane ze służbą, oddali łącznie ponad 426 litrów krwi i osocza. Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński podziękował dziś funkcjonariuszom, żołnierzom i pracownikom służb za liczne włączenie się w tę inicjatywę i wręczył im pamiątkowe dyplomy.

W trakcie spotkania miało miejsce również niecodzienne wydarzenie. Sekretarz Stanu Pan Jarosław Zieliński, wspólnie z Wojewodą Podlaskim oraz podlaskimi komendantami Policji i Państwowej Straży Pożarnej, podziękował mieszkańcowi Białegostoku za bohaterską i godną naśladowania postawę. Mężczyzna, pod koniec marca, ruszył na ratunek 2-letniemu dziecku, które pozostało w zadymionym mieszkaniu. Narażając własne zdrowie i życie wszedł do środka budynku i na rękach wyniósł zapłakanego i przestraszonego chłopca.





